

KORZENIE STRAŻY POŻARNYCH W DIECEZJI PŁOCKIEJ

Jesteśmy przyzwyczajeni, że w przypadku nieszczęść, a szczególnie pożarów, spieszą nam z pomocą strażacy. Chętnie oglądamy ich, gdy maszerują w galowych mundurach, słuchamy orkiestr strażackich. Przeważnie nie zdajemy sobie sprawy, że nie zawsze tak było. Jakie były początki straży takiej, jaką oglądamy dzisiaj?

Tym zagadnieniom poświęcił kolejną swoją publikację o tematyce strażackiej ksiądz Andrzej Zakrzewski. Autor jest od wielu lat związany z działalnością straży pożarnych. Pełni funkcję ich kapelana, organizuje dla nich spotkania religijne oraz bada przeszłość poszczególnych jednostek. Łącznie daje to strażakom pewną formację duchową połączoną z wiedzą o tradycji tej służby dla innych, w którą wpisują się kolejne ich pokolenia.

W prezentowanej książce autor omawia formowanie się drużyn strażackich w miastach diecezji płockiej. W części pierwszej przybliża czytelnikowi powstanie diecezji w XI wieku oraz ukształtowanie się jej terytorium. Prezentuje kolejne zmiany i korekty jej granic zaistniałe w długich dziejach. Dalej ksiądz Zakrzewski omawia dawne przepisy przeciwpożarowe. Można dowiedzieć się jak Polacy w kolejnych wiekach radzili sobie ze złowrogim żywiołem, który pustoszył niegdyś całe miejscowości, oraz jak próbowali zapobiegać pożarom. W wieku XIX w kolejnych miastach ówczesnego Królestwa Polskiego powstawały straże ogniowe. Ich kontynuacją są (przeważnie po wielu przekształceniach) działające dzisiaj jednostki.

Zasadniczą część pracy stanowi zaprezentowanie kolejnych straży ogniowych z terenu diecezji. Autor wnikliwie bada okoliczności utworzenia poszczególnych jednostek. Warto tu zacytować trzy zdania dotyczące Pułtusza. „21 lipca 1875 r. miasto nawiedził wielki pożar. Spłonęło wówczas 2/3 miasta. Pożar strawił m. in. kościół pobenedyktynski, bibliotekę klasztorną, synagogę i klasztor.” Nieprzygotowanie do zażegnania kataklizmu wręcz zmuszało do zabezpie-

czenia się na przyszłość. Było także przestroga dla innych miast. W miastach diecezji powstawały kolejne straże. Ksiądz Zakrzewski omawia czynności formalne (biurokratyczne), z jakimi niekiedy musieli zmagać się ich organizatorzy.

Kolejno zostały zaprezentowane straże w 12 miastach diecezji (10 na Mazowszu Płockim, w tym w Sierpcu, oraz 2 w ziemi dobrzyńskiej). Poznajemy nazwiska organizatorów oraz wielu druhów angażujących się w działalność poszczególnych jednostek.

Możemy znaleźć tu nazwiska kilkudziesięciu osób niekiedy pełniących eksponowane stanowiska w swoich miastach, a do tego włączające się do cennej z punktu społecznego pracy w straży. Możemy dowiedzieć się o wyposażeniu jednostek w sprzęt przygotowywany do walki z pożarami.

Na końcu pracy pokazany jest w formie podsumowania podział na pięć etapów organizowania się straży w miastach w omawianym okresie. Zamyka publikację wykaz jednostek (z datami powstania) poszerzony o te, które powstały w początkach XX wieku, gdy nastąpiły znaczne ułatwienia formalne dla tworzenia nowych straży.

Autor wnikliwie przeanalizował różnorodne publikacje i rozproszone źródła. Zebrana wiedza jest zatem efektem żmudnej pracy badawczej. Publikacja opatrzona

jest bogatym zestawem przypisów bibliograficznych, ukazujących niełatwą drogę do jej powstania. Jest ona cennym przyczynkiem do poznania jednego z przejawów życia społecznego na terenie Mazowsza Płockiego.

Książka została wydana w ramach serii Tłuchowskie Zeszyty Historyczno-Społeczne. Jest ozdobiona kilkoma rysunkami autorstwa Wioletty Boguckiej przybliżającymi dzisiaj już nieco romantyczny wizerunek straży sprzed ponad wieku.

Paweł Bogdan Gąsiorowski

Ks. Andrzej Zakrzewski, *Straże Ogniowe w miastach Diecezji Płockiej w II połowie XIX wieku*, Tłuchowo 2007, ss. 31.